

Nasz cel to ukształtowany piłkarz



Szkolenie młodzieży to powołanie Marka Koniecznego. Jednak brak odpowiednich warunków, aby to robić w Wiśle Kraków, skłonił go do założenia wraz z byłymi gwiazdami polskiej piłki nożnej, Tomaszem Frankowskim i Mirosławem Szymkowiakiem, Akademii Piłkarskiej 21. Jak się robi biznes na futbolu?

gdzie większość klubów nie dysponuje odpowiednim zapleczem do szkolenia dzieci i młodzieży.

25 Łatwo jest przyciągnąć chętnych do gry?

MK: Nie mamy z tym najmniejszych problemów. W tej chwili trenuje u nas 160 chłopców, a gdybyśmy dysponowali własnym ośrodkiem, bo ten wynajmujemy, mogłoby ich być dwa razy tyle. Trafiają do nas młodzi zawodnicy, którzy do tej pory grali w Wiśle czy Cracovii. Rodzice, porównując to, co się dzieje w tych wielkich klubach i jak szkolenie wygląda w Akademii Piłkarskiej 21, coraz częściej decydują się na przenosiny.

25 Jak wygląda organizacja klubu?

MK: Mamy podpisaną umowę z firmą J&J Sport Center w Krakowie, która jest właścicielem ośrodka. Ośrodek ten dysponuje czterema boiskami ze sztuczną nawierzchnią, posiadającymi wszelkie atesty i umożliwiającymi rozgrywanie meczów ligowych. Jest także basen, salon do fitnessu, siłownia i gabinety rehabilitacyjne, co sprawia, że warunki do treningu są znakomite.

25 Jak wygląda współpraca Akademii Piłkarskiej 21 z władzami lokalnymi?

MK: Jest dobra, a mam nadzieję że będzie jeszcze lepsza. Miasto powoli się do nas przekonuje, pomaga w miarę możliwości. W pierwszym okresie działalności dostaliśmy jedynie symboliczną pomoc, ale wytłumaczono nam, że w Krakowie mają zle doświadczenia z tego typu inicjatywami. Pod koniec każdego roku, gdy z budżetu państwa były przyznawane środki, jak grzyby po deszczu powstawały organizacje sportowe. Tak szybko jak się pojawiły, tak również po

otrzymaniu dofinansowania szybko znikają. W magistracie zapewniono nas, że w następnych latach możemy liczyć na większe wsparcie. O tym, że władze traktują nas poważnie, świadczy fakt, że chłopcy z Akademii Piłkarskiej 21 pojechali jako jedyni reprezentanci Krakowa na międzynarodowy turniej do Frankfurtu.

25 Czy rodzice angażują się w działalność klubu?

MK: Staramy się, aby to zaangażowanie było jak najmniejsze. Odsuwamy rodziców, dlatego że w innych klubach próbują oni wpływać nie zawsze w zdrowy sposób na ich działalność. W wielkich klubach szkolenie młodzieży oparte jest przede wszystkim na rodzicach. Bez nich nie byłoby piłki młodzieżowej, bo kluby nie dają tak naprawdę nic oprócz nazwy. Rodzic, żeby jego syn pojechał z drużyną ligową na obóz, musi wyciągnąć z własnej kieszeni 500–600 zł. U nas płaci składkę i później nic nie dokłada za obozy, turnieje czy sprzęt. Ograniczamy do minimum wpływ rodziców także po to, żeby potem nie było sytuacji w stylu: a ja dałem, a mój syn nie gra. Pragniemy, aby w Akademii Piłkarskiej 21 trenowali najlepsi chłopcy, tacy, którzy rzeczywiście umieją grać w piłkę, a nie ci, których rodzice mają pieniądze.

25 Jak wyglądają zajęcia w Akademii Piłkarskiej 21?

MK: Najmłodszy chłopcy w naszym klubie mają po 5–6 lat i zajęcia raz w tygodniu. W tej kategorii wiekowej wszystko odbywa się na zasadzie zabawy z piłką, przyzwyczajania do niej i do wysiłku fizycznego. Uczulamy rodziców, żeby nie zmuszali na siłę swoich pociech do treningów, bo gdy dziecko jeszcze woli piaskownicę, to niech do niej idzie, a do nas wróci za jakiś czas. Najstarsi chłopcy to rocznik 1999 i nimi możemy się

25 Czym różni się Akademia Piłkarska 21 od szkółek przyklubowych?

Marek Konieczny: My nie jesteśmy prywatną szkółką, ale normalnym klubem. Prowadzenie szkółki wiązałoby się z tym, że bralibyśmy pieniądze, a tak naprawdę nie mielibyśmy kontroli nad chłopcami, gdyż formalnie byłiby oni zawodnikami poszczególnych krakowskich drużyn. Poświęcając swój czas, wkładając ogrom pracy i marząc, że w przyszłości doczekamy się zawodowych piłkarzy, nie mielibyśmy z tego zysku. Przepisy są bowiem takie, że właścicielem zawodnika jest klub, a nie prywatna osoba. My chcemy wychowywać piłkarzy, a dopiero później przy okazji zarabiać na nich jakieś pieniądze, bo klub, który wychował zawodnika, w przyszłości ma zawsze z tego jakieś profity. Tym, co odróżnia Akademię Piłkarską 21 od innych klubów, jest znakomita jak na polskie warunki baza szkoleniowa. Taką jak nasza nie może się pochwalić żaden klub w Krakowie. Podobnie jest w całej Polsce,